Dziś dodatek: „ŻYCIE GOSPODARCZE“

Wydanie: B.

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok IV | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-43 — Telefon dla rozmów międzymiastowych 36-00. — Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10 do 12. | Piątek, dnia 16 stycznia 1948 r. | Konta: PKO „Zryw“ Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140 Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz, konto Nr 8086. | Nr 15

Wielkie transporty odchodzą codziennie z Berlina

Masowy wywóz urządzeń przemysłowych do stref anglosaskich

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Berlina, że ze stacyj kolejowych, położonych w zachodnich rejonach stolicy odchodzą codziennie pociągi z zaplombowanymi wagonami.

Według niedokładnych danych w listopadzie 1947 r. z Berlina skierowano do stref zachodnich 2.400 zaplombowanych wagonów, co stanowi 80 wagonów na dobę. W grudniu ze stacji w zachodnich sektorach Berlina wyjeżdżało już przeciętnie po 102 wagony na dobę. Poza tym w listopadzie i w pierwszej połowie grudnia 1947 r. na wylotowych szosach, wiodących z Berlina na zachód zaobserwowano transporty samochodowe z ładunkiem, wynoszącym ok. 7000 ton. Pewne towary wywożono z Berlina również samolotami.

Oficjalnie wszystkie te ładunki nazywają się wojennymi. W rzeczywistości jednak do wagonów, samochodów i samolotów ładuje się codziennie wyposażenie przemysłowe. Z amerykańskiego sektora wywozi się całą produkcję fabryki radiowej „Lorenz“, z angielskiego sektora zaś ponad 70 proc. produkcji żarówek fabryki „Osram“ i wyposażenie elektrotechniczne z przedsiębiorstw Siemensa. W ubiegłym roku z przedsiębiorstw tych wywieziono sprzęty wartości 2 mil. dolarów a w roku 1948 firma Siemens zobowiązała się dostarczyć Anglosasom wyposażenie na sumę 3.5 miliona dolarów.

Wszystkie te urządzenia przemysłowe zakupywane są według cen t. zw. kursu niemieckiego i opłacane bezwartościowymi markami, a dolary ze sprzedaży niemieckich towarów na rynku światowym dostają się do kieszeni kapitalistów z Wall Street i londyńskiej City.

Według wiarygodnych wiadomości z Berlina wywozi się na zachód do stref anglosaskich produkcję metalurgiczną, wyposażenie dla hutnictwa, konstrukcje stalowe, obrabiarki, sprzęt elektrotechniczny, narzędzia precyzyjnej mechaniki i optyki, ceramikę, szkło, produkty chemiczne, złom, papier i tekstylia.

Radziecka misja repatriacyjna OPUSZCZA PARYŻ



Zatarg między Francją a ZSRR, wynikły na tle zajść w obozie repatriacyjnym w Beauregard, doprowadził do odwołania misji repatriacyjnych z obu krajów. Powyższe zdjęcie przedstawia płk. Mikołaja Aleksandrowicza Filatowa, przewodniczącego misji sowieckiej, w chwili gdy opuszcza Paryż, udając się do Moskwy

31 osób zginęło w katastrofie lotniczej

NOWY JORK (PAP). Według ostatnich doniesień w katastrofie samolotowej, jaka wydarzyła się ostatnio w San Domingo poniosło śmierć 31 osób.

Dalsze aresztowania spiskowców faszystowskich

Sensacyjny dokument wpadł w ręce policji francuskiej

Grupa 25 tys. uzbrojonych faszystów przygotowywała marsz na Miluzę

PARYŻ (PAP). Po aresztowaniu Boyer, dyrektora adm. fabryki samochodów Peugeot oraz jego zastępcy — Paicheur, zamieszanych w znaną aferę „niebieskiego planu“, w której inspiratorami byli francuscy faszyści, policja prowadzi dalsze dochodzenia w Alzacji i departamencie Doubs. W ręce policji wpadły sensacyjne dokumenty m. in.: rękopis niejakiego „majora Clarka“, stwierdzający istnienie grupy 25 tysięcy uzbrojonych i zorganizowanych faszystów, gotowych do marszu na Miluzę.

Pod pseudonimem mjr. Clarka ukrywa się b. prefekt Musseau skazany na 5 lat więzienia za współpracę z okupantem. Clark został zwolniony po roku. Policja aresztowała również szereg łączników organizacji, m. in. barona Alaxandra, skazanego wyrokiem sądowym za nielegalny handel bronią i spekulację.

Zwraca uwagę fakt, że nowe aresztowania potwierdzające dalszą działalność wywrotowców faszystowskich z pod znaku „niebieskiego planu“, zbiegły się ze zwolnieniem z więzienia jednego z głównych oskarżonych generała Guillaudotta.

Plany niebezpieczne dla Europy

Na zachodzie Niemiec rodzi się na naszych oczach nowy dziwaczny twór państwowy, w skład którego wchodzą obie anglosaskie strefy okupacyjne, a wejść ma niebawem także strefa francuska, Wbrew postanowieniom układu poczdamskiego, wbrew podstawowym założeniom traktatów i umów międzysojuszniczych, wbrew interesom zwycięskich Zjednoczonych Narodów — zachodni alianci uprawiają na swoich terenach okupacyjnych politykę podwórkową, politykę własnych egoistycznych interesów. Wprzągnęli się w służbę wielkich kapitalistów i koncernów amerykańskich, dążących do „pokojowej“ eksploatacji świata, usiłujących przeistoczyć świat w jedną wielką kolonię i podporządkować swoim interesom wszystko, co nie jest dość silne, aby przeciwstawić się podbojowi kapitalizmu amerykańskiego.

Europa zachodnia wraz z zachodnimi Niemcami stała się ostatnio szczególnie pożądanym obiektem zachłanności kapitalistycznej. Obok Francji i Włoch, państw zrujnowanych nie tyle przez działania wojenne, ile przez chwiejność rządów i nieudolność przywódców politycznych, zwłaszcza Niemcy zachodnie upatrzone zostały jako łup wielkich potentatów przemysłowych i posiadaczy złota. I tam właśnie w tej chwili montuje się narzędzie swojej ekspansji na inne kraje, inne narody, którym prawi się o dobrodziejstwach „pomocy“ amerykańskiej, mając przy tym na myśli wyłącznie swój nagi, brutalny interes.

„Pomoc“ amerykańska dla zachodniej Europy jest pomocą tylko na najkrótszą metę. Na dłuższy dystans narody tą pomocą „wyróżnione“ odżegnywać się będą z przerażeniem, jak już odżegnywują się od tej pomocy co trzeźwiejsze koła francuskie i angielskie, które zrozumiały, że „pomoc“ ta doprowadzi do zastoju wielu gałęzi rodzimego przemysłu i wywoła zagadnienie bezrobocia. Ameryka bowiem w ramach tej „pomocy“ obok — dla zachęty — żywności wysyła do Europy prawie wyłącznie gotowe fabrykaty, w wyraźnym, nawet nie bardzo zamaskowanym celu (np. 400.000 radioaparatów dla Francji), by zrujnować całe gałęzie wysoko postawionych przemysłów europejskich. Skarżono się na perfidne praktyki wielkich koncernów amerykańskich nawet w Izbie Gmin. Anglia bowiem również znalazła się w niewoli kapitału amerykańskiego i szuka obecnie rozpaczliwie wyjścia z opresji, w jakiej się znalazła. Szukanie bliższych kontaktów handlowych ze Zw. Radzieckim ma być jedną z dróg wybrnięcia z arcytrudnej sytuacji, w jaką zabrnęła Wielka Brytania.

Ameryka sugeruje obecnie 16 państwom europejskim, które zgodziły się na penetrację przez „plan Marshalla“, aby zawarły ze sobą unię celną, tj. aby zniosły swoje granice celne. Ameryka domaga się dalej standaryzacji w produkcji przemysłowej, np. aby zamiast 50 typów samochodowych było tylko 6. Ameryka domaga się wygaszenia kominów w całych ośrodkach przemysłowych w celach „komasacyjnych“ poszczególnych gałęzi przemysłowych. Ameryka domaga się dalej przesuwania

Od 1000-ca lat nie było takiej BURZY w styczniu

Pioruny uderzyły w fabrykę mebli i w wieżę kościoła — Co mówią o tym ludzie prości, a co uczeni

Bydgoszcz, 14 stycznia

Przez cały wczorajszy dzień i wieczorem Bydgoszcz komentowała niespotykane od tysiąca lat — jak potwierdzają uczeni — zjawisko w przyrodzie, gwałtowną burzę elektryczną, jaka przeszła nad Bydgoszczą i Pomorzem w kierunku Torunia. Miasto zalała fala domysłów, wyjaśnień, przepowiedni. Jedni utrzymują, że burza w styczniu jest zapowiedzią końca świata, inni, że to zapowiedź wojny, a jeszcze inni, że są to skutki wyładowań radioaktywnych przy doświadczeniach z bombą atomową.

Starzy ludzie, którzy lubią obserwować zjawiska przyrody, utrzymują, że po tych znakach należy spodziewać się głodu.

W związku z powyższym nasz korespondent zwrócił się do Instytutu Meteorolog. UMK w Toruniu z prośbą o wyjaśnienia. Zanim powtórzymy opinię uczonych, kilka słów o burzy.

O godz. 4.45 ludność Bydgoszczy została zaalarmowana silnym grzmotem, który powtórzył się dwukrotnie. Jednocześnie dały się słyszeć silne uderzenia pioruna. Po kilku minutach nad miastem ukazała się wielka łuna w kierunku ul. Toruńskiej. Jak wyjaśniło się później, piorun uderzył w piorunochron Fabryki Mebli Artystycznych przy ul. Toruńskiej. Prawdopodobnie było kilka wyładowań, tak, że przewód został przerwany, transformator rozleciał się w „drobiazgi“ a w rezultacie powstał pożar. Wypadek zauważył stróż nocny, zaalarmował on straż fabryczną i ta zlokalizowała pożar. Pastwą płomieni padło jedynie 6 m^3 wyrobów fabrycznych oraz 2 m^2 dachu, ale fabryka jest unieruchomiona na kilka dni.

Jak donosi nasz korespondent z Torunią kilka wyładowań miało miejsce w tamtej części Pomorza. O godz. 5.18 uderzył piorun również w wieżę kościoła w Złotorii koło Torunia, powodując pożar, zlokalizowany przez miejscową straż ochotniczą.

Zdaniem wybitnych fachowców Instytutu Meteorologicznego w Toruniu burza styczniowa jest zjawiskiem niezwykle rzadkim. Spowodowana ona została wdarciem się podzwrotnikowych mas powietrznych w rejony naszej atmosfery. Te masy mają właściwość krańcowo różną. Nagłość zjawiska pozostaje w ścisłym związku z okresem sprzyjającej od szeregu tygodni pogody. Uczeni potwierdzają, że zjawisko to może być uważane za fenomen 1000-lecia, i że nie ma żadnych podstaw do łączenia opisywanego zjawiska z działaniem radioaktywnym.

Tyle nasz korespondent toruński, który wyjaśniał to dziwne zjawisko atmosferyczne w Instytucie w Toruniu. Rozumiemy to doniesienie w ten sposób, że w kronikach nie ma wzmianki o burzy w styczniu w tej części Europy — chociaż takie zjawisko niezanotowane mogło mieć miejsce w którymś stuleciu.

Bandy arabskie wkroczyły do Palestyny

PARYŻ (PAP) Ag. France Presse podaje z Jerozolimy w oparciu o źródła żydowskie, że bandy arabskie wkroczyły również z Libanu na terytorium Palestyny. Arabowie, którzy zaatakowali osadę żydowską Hanita, byli ubrani w mundury z naszywkami „Palestyna“. Według komunikatu „Haganah“ z Libanu przedostało się do Palestyny już kilkuset Arabów, którzy kierują się na samochodach ciężarowych na południe kraju.

Dżuma w Szanghaju

PARYŻ (PAP). W Szanghaju zanotowano kilka wypadków dżumy. 9 chorych umieszczono w szpitalu. Jak się przypuszcza, choroba została zawleczona przez uchodźców z prowincji Honan i Szan Tung, gdzie na dżumę miało zachorować ponad kilka tysięcy osób.

Postępy wojsk powstańczych

ATENY (obsł. wł.). Komunikaty frontowe mówią o nowych postępach wojsk demokratycznych i pojawieniu się powstańców również w Grecji południowej.

Na zasadzie porozumienia osiągniętego z amerykańską misją wojskową, rząd grecki powołać ma pod broń 6000 żołnierzy do t. zw. „korpusu Obrony Narodowej“. Tym samym korpus ten liczyć będzie 27.000 ludzi, z tym, że na wiosnę zmobilizowanych zostanie dalszych 23.000 i to z chwilą nadejścia żywności i sprzętu ze Stanów Zjedn. Zwiększenie korpusu Obrony Narodowej“ równoznaczne będzie z odciążeniem greckiej armii regularnej dla celów wojskowych.

milionów ludzi z kraju do kraju, z krajów tzw. martwych do krajów tzw. ożywionych.

Plany amerykańskie są — przyznać trzeba — gigantyczne, ale na szczęście nierealne. Im więcej szydło amerykańskie wylezie z worka, tym szerzej otworzą się oczy europejskie. Europa nigdy nie zgodzi się na światoburcze zamysły amerykańskie. Coprawda pewne narody zachodnio-europejskie sprzedają się w tej chwili, z głodu i niedostatku, za biblijną miskę soczewicy — wycofają się jednak rychło z całej tej niebezpiecznej imprezy, gdy zrozumieją, dokąd wiodą ich syreny zaoceaniczne — o ile nie będzie wtedy już za późno.

My, tak zwani Wschodnio-Europejczycy, możemy być zadowoleni, że odbudowujemy się z ruin i zniszczeń wojennych, licząc wyłącznie na własne siły. Dobroczyńców nie ma dziś nigdzie, są tylko „geszefciarze" i lichwiarze. Szczęśliwe te narody, które zdołały uchronić się przed ich mackami!

Sukces pracowników bankowych

RZYM (obsł. wł.) W Rzymie zakończył się strajk pracowników bankowych, którzy zmusili bankierów do przyjęcia niektórych żądań dot. zmian trwania godzin pracy.

„Pokojowy" budżet USA

WASZYNGTON (PR). W ramach przedłożonego ostatnio przez rząd Stanów Zjednoczonych budżetu państwowego, senat amerykański potwierdził wydatek 459 milionów dolarów na budowę baz powietrznych i morskich.

Jakie taryfy kolejowe uległy podwyżce?

W związku z podniesieniem taryf towarowych na kolei — dowiadujemy się, że poziom stawek taryfowych w obrocie wewnętrznym na większość towarów utrzymany został bez zmiany. Podwyżce uległy jedynie taryfy na przewóz następujących towarów: produkty naftowe o 25 proc., drzewo nieobrobione i papierówka o 60 proc., słupy teletechniczne o 100 proc., kamienie, piasek, żwir o 71,4 proc., dachówka o 65,8 proc., rury fajansowe o 12 proc., cegła cementowa o 19 proc i cynk o 30 proc. Poza tym na niektóre towary wysoko wartościowe podwyższono taryfę o 100 %. W pierwszym rzędzie na towary kolonialne, jak herbata, kawa, kakao, korzenie, przyprawy do potraw, kawior, arak, rum, koniaki, tytoń, drożdże, lekarstwa, artykuły perfumeryjne itp. Warunkiem stosowania ulgowych taryf jest zamieszczenie przez nadawcę w liście przewozowym pod nazwą towaru oświadczenia: „do zużycia wewnątrz kraju". Dla eksportu taryfy podwyższono cztero-krotnie.

Stany Zjednoczone w obliczu kryzysu gospodarczego

Raport prezydenta TRUMANA o sytuacji ekonomicznej USA

WASZYNGTON (PR). W Kongresie amerykańskim został odczytany raport prezydenta Trumana o sytuacji gospodarczej Stanów Zjednoczonych.

Truman oświadczył, że depresja gospodarcza jest w Stanach Zjedn. nieunikniona, jeżeli w najbliższym czasie nie będą podjęte energiczne kroki przeciwko grożącej inflacji. Nie można przewidzieć, kiedy krach nastąpi, lecz w pewnej chwili wybuchnie on z całą swą siłą destruktywną. Nie da się również przepowiedzieć, jak długo ten kryzys potrwa, lecz będzie on bardzo dotkliwy. Raport Trumana, obejmujący 140 stron pisma maszynowego, wskazuje m. in. na to, że w r. 1947 eksport amerykański przekroczy import o 11 miliardów dolarów.

Na temat kształtowania się cen i płac stwierdza raport Trumana, że ceny na artykuły pierwszej potrzeby podniosły się w ostatnim roku o 15%, gdy tymczasem płace nie dotrzymują kroku temu wzrostowi cen. Z drugiej strony zyski producentów podskoczyły znacznie. Nie można utrzymać pełnego zatrudnienia, jeżeli nie zerwie się z polityką dyskryminacji, stosowaną wobec pracowników zależnie od koloru skóry czy rasy.

Raport podkreśla konieczność zwiększenia obrotów z zagranicą i nie wyklucza współpracy z narodami, których gospodarka podlega kontroli państwowej. Jako główne cele, do których powinny dążyć Stany Zjedn. w r. 1948, wymienia raport zatrzymanie inflacji i utrzymanie maksymum zatrudnienia.

STRAJK generalny w Livorno

RZYM (PAP). Izba pracy wielkiego włoskiego miasta portowego Livorno postanowiła ogłosić w czwartek strajk powszechny w mieście. Decyzja ma na celu zwrócenie uwagi rządu na konieczność rozwiązania problemu bezrobocia w Livorno.

Świat w kilku wierszach

** SEKRETARZ związku marynarzy amerykańskich Smith, dał nieoficjalnie do zrozumienia, że związek marynarzy amerykańskich poprze kandydaturę Wallace'a.

** W BUKARESZCIE zebrała się rumuńska rada ministrów po raz pierwszy od ogłoszenia Rumuńskiej Republiki Ludowej. Posiedzeniu przewodniczył premier Groza. Tematem obrad była kwestia usprawnienia nawigacji i rozbudowy floty handlowej.

** KOMITET przygotowawczy kongresu ludowego wydał w Bremie odezwę, w której stwierdza, że decyzja powzięta w Frankfurcie nie jest odbiciem opinii większości społeczeństwa niemieckiego, które pragnie zjednoczenia Niemiec.

Gwiazdka dla dzieci polskich w Anglii

LONDYN (PAP) Komitet koordynacyjny Pomocy Dzieciom urządził w roku bież. pod auspicjami ministerstwa oświaty gwiazdkę dla dzieci polskich na obczyźnie Gwiazdki takie odbyły się w Niemczech, we Francji, w Anglii i w innych krajach.

Urządzeniem gwiazdki dla dzieci polskich w Wielkiej Brytanii zajęło się działające na terenie Wielkiej Brytanii Polskie Towarzystwo Kulturalno-Społeczne.

Dary nadesłane przez dzieci z kraju zostały przez przedstawicieli Towarzystwa Kulturalno - Społecznego rozdzielone w czasie świąt Bożego Narodzenia między dzieci polskie w obozach cywilnych i wojskowych, rozrzuconych na terenie Wielkiej Brytanii

Akcją gwiazdkową dla dzieci zajmował się p. Tyszko.

** NORWEGIA ofiarowała 100 ton tranu do dyspozycji Międzynarodowego Funduszu Pomocy Dzieciom.

Pół miliona nieślubnych dzieci żołnierzy amerykańskich

NOWY JORK (PAP) Dziennik „Daily News" poruszył sprawę nieślubnych dzieci porzuconych przez żołnierzy amerykańskich na całym świecie począwszy od Londynu a kończąc na Tokio. Dziennik oblicza ilość tych dzieci na conajmniej pół miliona.

Według zestawienia „Daily News" w Wielkiej Brytanii znajduje się 22 tysiące nieślubnych dzieci, których ojcami są żołnierze amerykańscy, w innych państwach europejskich — 100 tysięcy i tyleż samo w rejonie Pacyfiku. Cyfry te odnoszą się jednak tylko do wypadków, kiedy matka lub ojciec wyznali prawdę. Zdaniem dziennika ujawniona ilość nieślubnych dzieci stanowi jedynie połowę faktycznej liczby. Dziennik dodaje, że dziesiątki tysięcy opuszczonych kochanek zasypało Waszyngton wezwaniami o pomoc. Jednakże rząd USA stanął mocno na gruncie zasady, że nie należy podejmować w tej sprawie żadnych kroków. Według „Daily News" pomimo zaprzeczeń ze strony kół wojskowych i dyplomatycznych odpowiedzialność za porzucone przez Amerykanów kobiety i dzieci spada całkowicie na Stany Zjednoczone.

Dyrektorzy i robotnicy stoczni wystąpią z protestem przeciw ograniczeniu budowy okrętów

LONDYN (PAP) W Londynie odbyła się narada dyrektorów oraz robotników stoczni brytyjskich w związku z zapowiedzianą przez rząd redukcją o 20 proc. przydziału stali na budowę okrętów w roku 1948. W konferencji wzięli udział przedstawiciele wszystkich stoczni brytyjskich. Rzecznik armatorów podkreślił stanowisko rządu jako „potulne podporządkowanie się warunkom planu Marshalla", który żąda ograniczenia programu budowy okrętów w Europie.

Również potężny związek zawodowy pracowników stoczni przystąpił do zbadania sytuacji. Jak się przypuszcza związek podejmie wkrótce odpowiednie kroki w tej sprawie u rządu. W stoczni Clydeside, w której wybudowano m. in. transatlantyk „Queen Mary" i „Queen Elisabeth" zapowiedziane zmniejszenie dostaw stali grozi pozbawieniem pracy 12 tysięcy robotników.

JESZCZE bez rezultatu

PARYŻ (PR). Na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia francuskiego Zgromadzenia Narodowego znajdowała się w dalszym ciągu sprawa wyboru wiceprzewodniczących. Przewodnictwo spoczywało w rękach deputowanego komunistycznego Cachin, któremu to prawo przysługuje z tytułu wieku. Regulamin przewiduje bowiem, że nowowybrany przewodniczący (w tym wypadku Herriot) może pełnić swe funkcje dopiero po wyborze wszystkich wiceprzewodniczących. Dyskusja nie doprowadziła do żadnego rezultatu i sytuacja jest nadal niewyjaśniona.

Strach ma wielkie oczy...

Eksperci wojskowi USA potwierdzają: Tajemnica ATOMOWA nie jest już tajemnicą

WASZYNGTON (obsł. wł.). Miarą „psychozy atomowej", jaka ogarnęła obecnie Stany Zjednoczone jest opublikowane ostatnio sprawozdanie komisji do spraw lotnictwa. Sprawozdanie to jest zarazem potwierdzeniem niedawnego oświadczenia min. Mołotowa, który przestrzegając świat przed zakusami imperialistów zmierzającymi do rozpętania nowej awantury wojennej, powiedział, iż tajemnica bomby atomowej nie jest już wyłącznie tajemnicą USA.

Powołana przez prez. Trumana komisja do spraw lotnictwa ocenia, że przewaga Ameryki w dziedzinie broni atomowej nie będzie trwała dłużej jak jeszcze 5 lat. W roku 1953 inne państwa będą rozporządzały dostateczną ilością broni atomowej, zaś Stany Zjednoczone będą znajdować się w jej zasięgu. W sprawozdaniu swoim, które nosi tytuł „Jak przetrwać wojnę lotniczą" — komisja stwierdza, że po wysłuchaniu ponad 100 osób doszła do przekonania, że istnieją wszelkie dane, iż za 5 lat inne państwa będą masowo produkowały broń dalekonośną, której szybkość przekraczać będzie szybkość dźwięku. Pociskami tymi będzie można zaatakować miasta w zasięgu do 8.000 km. Poza tym rozwinie się produkcja dalekobieżnych bombowców, również o większej szybkości od szybkości dźwięku. Sprawozdanie zwraca dalej uwagę na szalony rozwój badań biologicznych i produkcję środków do walki bakteriologicznej.

Zdaniem komisji nie jest prawdopodobne, aby wybuch nowej wielkiej wojny miał miejsce jeszcze przed 1953 rokiem, ale nie jest wykluczona możliwość przypadkowego uwikłania się w wojnę. Z tego powodu siły lotnicze Stanów Zjedn. muszą być zwiększone do ilości 7.000 maszyn gotowych do działań frontowych, niezależnie od rezerwy w ilości 8.000 maszyn. W parze z tym musi iść zwiększona produkcja pocisków dalekonośnych.

Te ostatnie punkty sprawozdania mają uzasadnić w oczach społeczeństwa amerykańskiego wydatkowanie olbrzymich sum na zbrojenia i budowę baz wojskowych oraz zamaskować intrygi imperialistów z Wall Street. Świat jednak zdaje sobie sprawę komu uśmiechałaby się nowa rzeź. Pod adresem ekspertów lotnictwa USA możemy tylko rzucić jedną uwagę: masy ludowe całego świata pragną pokoju i pokój ten utrzymają bez pomocy, a nawet wbrew pomocy amerykańskich ekspertów wojennych.

Uporządkowanie rejestrów

Stanu Cywilnego

WARSZAWA (PAP). Celem sprawdzenia stanu organizacyjnego i sprawności działania władz administracji ogólnej i Urzędów Stanu Cywilnego oraz uporządkowania rejestru urodzeń na zarządzenie ministra administracji publicznej, przeprowadzana jest w terenie następująca akcja: We wszystkich gminach sołtysi sporządzą w swych gromadach dla urzędów stanu cywilnego wykazy dzieci, urodzonych w czasie od 1 stycznia 1946 r. — Urzędy Stanu Cywilnego sprawdzają, czy dzieci, umieszczone w wykazach sołtysów, posiadają akty urodzenia Urzędu Stanu Cywilnego i wzywają do zgłaszania urodzeń tych dzieci, które nie posiadają właściwych aktów. Względem osób, uchylających się od obowiązku zgłaszania urodzeń stosowane są kary pieniężne. Akcja obecna uporządkuje rejestry urodzeń U. S. C. i stanie się ostrzeżeniem dla tych, którzy świadomie lub przez niedbalstwo nie przestrzegają obowiązujących przepisów.

Na widowni politycznej

Ta sama robota...

W Tokio toczy się proces przeciwko jednemu z głównych japońskich przestępców wojennych, wybitnemu politykowi Hideki Tojo, który ponosi główną odpowiedzialność za wojskową politykę Japonii podczas wojny. Proces ten demaskuje tendencje polityczne amerykańskich władz okupacyjnych, zmierzające do ugruntowania w Japonii kapitału amerykańskiego, do utrzymania przy wpływach tych elementów ustroju politycznego, społecznego i gospodarczego w kraju Wschodzącego Słońca, które skłonne są do kapitulacji wobec imperializmu amerykańskiego za cenę zachowania swoich przywilejów: Mikada i instytucji monarchii.

Jak mówią doniesienia z procesu, Hideki Tojo wystąpił w roli zdecydowanego obrońcy polityki wojskowej Japonii w czasie wojny, oświadczając, że „nie miała ona nigdy nic wspólnego ani z agresją ani z eksploatacją". Podziwu godne są zeznania oskarżonego, drukowane bez przeszkód przez całą prasę japońską, jawnie biorące w obronę japoński imperializm i instytucję cesarstwa. Zdaniem Tojo „cesarz jest zupełnie bez winy, gdyż nie był w stanie odrzucić zaleceń gabinetu i naczelnego dowództwa"... Gdy naczelny prokurator chciał zadać oskarżonemu pytanie, czy jego zeznania mają na celu własną obronę, czy też są kontynuacją imperialistycznej i militarnej propagandy, zwróconej do narodu japońskiego — przewodniczący pytanie to uchylił...

W ten sposób proces przeciwko jednemu z głównych przestępców wojennych japońskich zamienia się zgodnie z tendencjami amerykańskimi na propagandę tych samych celów, do których zmierza również polityka USA w Europie. Japonia ma odegrać na Dalekim Wschodzie taką samą rolę, jak Niemcy w Europie zachodniej...

Cele WIZYTY Mayera w Londynie

Czy frank będzie zdewaluowany?

PARYŻ (obsł. wł.) Francuski min skarbu Mayer wyjechać ma w piątek do Londynu, gdzie spotka się z brytyjskim min skarbu Crippsem

Przedmiotem rozmów będzie eksport węgla brytyjskiego do Francji, sprawa zakupów mięsa, w której Francja i W Brytania często ze sobą współzawodniczą, oraz problem gospodarki niemieckiej. Min. Mayer w wywiadzie prasowym odmówił odpowiedzi na pytanie co do możliwości dewaluacji franka, stwierdzając dodatkowo, że w rozmowach londyńskich poruszony będzie również „plan odbudowy gospodarczej Europy".

Niezależnie od tego od dnia wczorajszego bawi w Londynie dyrektor departamentu spraw gospodarczych francuskiego min spraw zagr, który prowadzi rozmowy z urzędnikami brytyjskiego min spraw zagr na temat zwołania drugiej konferencji gospodarczej państw objętych planem Marshalla.

Józef Dąbrowa — Sierzputowski

Pięć stuleci 48-go roku

Wypadki lat czterdziestychósmych w Polsce i w świecie

Łódź, w styczniu

O roku ów!... Roku 48-my... Dotąd lud ciebie zowie rokiem Wiosny Ludów, kronikarz — rokiem rocznic...

Rok 48-my w każdym prawie stuleciu upamiętnił się doniosłymi wydarzeniami. Pomijając już czasy dawniejsze pierwszych chrześcijan, wczesnego średniowiecza i krucjat — przypomnijmy sobie pięć ostatnich stuleci.

Rok 1448... Można go uznać za pierwszy rok drukarstwa. Wprawdzie Gutenberg oficjalnie wystąpił jako drukarz dopiero 24 czerwca 1450 roku zawierając umowę ze złotnikiem Faustem, a słynną „Biblię" wydał w roku 1452, to jednak nieoficjalne próby drukarskie czynił już znacznie wcześniej. Jako najdawniejszy druk Gutenberga bibliografowie znają „Kalendarz" na rok 1448.

Rok 1548 przynosi datę zgonu króla Zygmunta Starego i automatycznego objęcia rządów przez jego syna Zygmunta Augusta. Stało się to w dniu 1 kwietnia 1548 roku.

„Jest to jedyne automatyczne objęcie rządów przez syna w okresie dynastii Jagiellonów. Zygmunt I, pragnął zapewnić jedynakowi tron, a dynastii ciągłość. W tym celu już za życia zgłosił gotowość abdykacji na rzecz syna. Dokonano więc wyboru Zygmunta Augusta na króla. Po wyborze młodocianego królewicza panowało w Polsce jednocześnie dwóch Zygmuntów: „Stary" i „Młody". — Dlatego właśnie Zygmunt I dostał przydomek „Starego", chociaż trzeba przyznać, że to miano należało mu się i z wieku (umierając miał 81 lat) i z urzędu („starszego" króla).

Rok 1648 błyska ogniem i mieczem buntu Chmielnickiego. Rozpętał się on wskutek przedwczesnej śmierci króla w cztery dni po pierwszym większym starciu: 16 maja wojska koronne poniosły klęskę pod Żółtymi Wodami, a 20 maja umarł Władysław IV. Zaraz po tym 26 maja nastąpiła druga klęska pod Korsuniem, po której wojska koronne pozostały bez hetmanów. Na ich miejsce obrano trzech niedołężnych regimentarzy, którzy 23 września pod Piławcami ponieśli haniebną klęskę i opuścili wojsko na polu bitwy.

Dalszym klęskom zapobiegła elekcja, którą bardzo interesował się Chmielnicki. W walce o tron brały udział dwa stronnictwa: wojenne i pokojowe.

Zwyciężyło stronnictwo pokojowe i 20 listopada została podpisana elekcja Jana Kazimierza. Obiór ten jednak nie zażegnał wojny, która odnowiła się i została upamiętniona w roku 1649 — Zbarażem, a w 1651 — Beresteczkiem... No, ale to już dalsze dzieje po 48-ym roku: dzieje niemal 20-letnich nieprzerwanych wojen w Polsce wypełniających panowanie Jana Kazimierza.

Natomiast okres 30-letniej wojny w Niemczech zakończył pokój westfalski zawary w Münster 24 stycznia 1648 roku.

Rok 1748 zapisał się w dziejach pierwszym na świecie spisem ludności dokonanym w Szwecji.

Spisy ludności — to nie tylko liczba, która określa ilość obywateli państwa w danej chwili, daje porównanie z zaludnieniem innych państw i ze stanem w dawniejszych latach, z czego wnosimy o przyroście. Każda pozycja w spisie dotycząca płci, wieku, zawodu i innych danych poza ogromnym znaczeniem państwowym, społecznym i gospodarczym — pozwala wyciągnąć wiele najrozmaitszych wniosków i odsłania niespodzianki, które każdego mogą zaciekawić.

Wreszcie rok 1848 — Wiosna Ludów. Stulecie jej będą obchodziły uroczyście w tym roku wszystkie kraje demokratyczne. Przy wielu okazjach będzie ona szeroko omawiana, a zresztą wszyscy mniej lub więcej znają dzieje Rewolucji Lutowej we Francji, rozprzestrzenienia jej na wszystkie prawie ludy Europy. Powstania Wielkopolskiego przeciw Prusom i Powstania Węgierskiego przeciw Austrii. — Wobec tego ograniczmy się tylko do zestawienia najważniejszych dat, które będą stanowiły kalendarzyk historyczny Wiosny Ludów (w nawiasach omówione wyżej daty z dawniejszych stuleci):

(24 stycznia 1648 — pokój westfalski).

24 lutego 1848 — rewolucja w Paryżu.

13 marca — rewolucja w Wiedniu.

18 marca — rewolucja w Berlinie.

20 marca — amnestia dla Polaków w ówczesnym zaborze austriackim.

20 marca — Ludwik Mierosławski zostaje przewodniczącym Polskiego Komitetu Rewolucyjnego w ówczesnym zaborze pruskim.

21 marca — amnestia dla Polaków w Prusach.

23 marca — formowanie Wojska Polskiego w Trzemesznie (Wielkopolska).

29 marca — utworzenie legionu Mickiewicza we Włoszech.

(1 kwietnia 1548 — zgon Zygmunta Starego).

10 kwietnia 1848 — Powstanie Wielkopolskie: pierwsza utarczka z Prusakami pod Trzemesznem.

22 kwietnia, w Wielką Sobotę — odparcie ataku pruskiego na Odolanów.

25 kwietnia — utarczka z Prusakami pod Raszkowem.

29 kwietnia — klęska Dąbrowskiego pod Książem.

30 kwietnia — zwycięstwo nad Prusakami pod Miłosławiem.

2 maja — zwycięstwo nad Prusakami pod Wrześnią.

4 maja — proklamowanie republiki we Francji.

9 maja — kapitulacja Mierosławskiego.

10 maja — upadek Powstania Wielkopolskiego.

15 maja — zniesienie pańszczyzny w zaborze austriackim.

(16 maja 1648 — Żółte Wody).

(20 maja 1648 — zgon Władysława IV).

(26 maja 1648 — Korsuń).

(23 września 1648 — Piławce).

(20 listopada 1648 — elekcja Jana Kazimierza).

10 grudnia 1848 — Ludwik Napoleon Bonaparte (późniejszy cesarz Napoleon III) zostaje prezydentem Francji. — Tym wstępem do II Cesarstwa zakończyła się w grudniu Wiosna Ludów.

Sukcesy Wielhorskiego w Ameryce

Prasa porównuje go z Paderewskim

Ostatnio ukończył swoje tournèe koncertowe po Ameryce polski pianista Aleksander Wielhorski, profesor Warszawskiego Konserwatorium Muzycznego. Cała prasa amerykańska szeroko rozpisywała się o naszym pianiście, który godnie reprezentował za oceanem sztukę polską. Programy Wielhorskiego składały się w większej części z utworów polskich kompozytorów, jak Szymanowskiego, Paderewskiego, Szopena, którego Wielhorski jest niezrównanym odtwórcą. Prasa podkreślała, że od czasów Paderewskiego nie słyszano lepszej interpretacji Szopena.

„Chicago Daily Tribune" pisze po koncercie Wielhorskiego, że tylko Polacy najlepiej odtwarzają muzykę Chopina. Potwierdza się to w grze takich artystów, jak Paderewski Hoffman, Rubinstein, a ostatnio Wielhorski, który okazał się wyjątkowo subtelnym interpretatorem poetyckiej muzy Szopena.

Krytyk „Schenectady Gazette" pisze: Takich pianistów jak Wielhorski jest zaledwie kilku. Jego interpretacje przypominają grę Paderewskiego".

„Buffalo Courier Express" swą piękną recenzję kończy zdaniem: „W ogóle program recitalu był oddany z uczuciem i mistrzowską techniką".

„The Chicago Sun" pisze: Wielhorski jest jednym z najwybitniejszych muzyków polskich, który godnie rozsławia muzykę Polski na tej półkuli.

Koncerty jego pozostaną na długo w pamięci licznej publiczności, która witała go wszędzie entuzjastycznie. Należy spodziewać się, że koncertami swymi Wielhorski będzie nadal rozsławiał wielkość imienia i sztuki polskiej za granicą. (J).

Działacze związków zaw. i farmerzy popierają kandydaturę Wallace'a

NOWY JORK (PAP). Koła amerykańskie prowadzą intensywną akcję na rzecz utworzenia trzeciej partii i wystawienia kandydatury Wallace'a w rozmaitych stanach. W Pensylwanii utworzono specjalny komitet, którego zadaniem jest propaganda Wallace'a na stanowisko prezydenta. W oświadczeniu do prasy, komitet zawiadomił, że składa się z 200 działaczy CIO, AFL, związku zawodowego kolejarzy i innych niezależnych związków zawodowych, organizacji farmerów, studentów, weteranów itd. Komitet zażądał zwołania wszechamerykańskiego zjazdu dla utworzenia nowej partii politycznej.

Również na dorocznym zjeździe organizacji niezależnych obywateli stanu New Jersey, wypowiedziano się za poparciem kandydatury Wallace'a i utworzeniem trzeciej partii.

Z dzisiejszych Niemiec

Niemcy błagają o... kalorie!

W Bizonii blady strach padł na Niemców. Otóż szef wydziału gospodarczego amerykańskiego zarządu wojskowego przewiduje dla strefy anglo-amerykańskiej obniżenie racji żywnościowych do 1.200 kalorii dziennie w wypadku, jeżeli Niemcy nie zmobilizują wszystkich sił, aby ulepszyć system ściągania i rozdziału żywności. Stany Zjednoczone podtrzymują pierwotne swoje zobowiązanie importowania do Niemiec 300.000 ton żywności miesięcznie. Ilość ta nie wystarcza jednak na pokrycie zapotrzebowania. Równocześnie przedstawiciel amerykański powiedział, że strajki i protesty z powodu niskich przydziałów żywnościowych pogarszają tylko ogólną sytuację i dlatego należy ich zaniechać.

Niemcy wystąpili do Amerykanów z błagalną prośbą, aby „humanitarni okupanci" nie zechcieli skazywać ich na większe jeszcze „katusze głodowe". Przedstawili swoją sytuację w tak czarnych kolorach, tak rozpaczliwie, że Amerykanie groźbę swoją cofnęli do następnego miesiąca. W ciągu tego miesiąca Niemcy mają wykazać swoją dobrą wolę i swoje zdolności wydobycia zboża i kartofli od opornych rolników, wzbraniających się dostarczać mieszczuchom więcej żywności. Wolą sprzedawać na „czarnym rynku" i wędrującym falangom mieszkańców miast, płacących słono za każdy kartofel i każdy gram mąki.

Metodami amerykańskimi Niemców nie zdoła się wychować. Kto nie wniknie w psychikę niemiecką, kto nie zgłębił ich duszy tak jak my Polacy, ten na Niemców nie łatwo znajdzie sposób. Mówi się na zachodzie, że za kilka lat również Amerykanie poznają się na Niemcach. Zapłacą jednak przed tym dużo „frycowego".

ADAM CZEKALSKI

90

Wschód się pali

POWIEŚĆ

— Słyszałeś, Li-Liang, ktoś nas woła.

— Tak, nie jestem przecie głuchy.

— Kto to może być?

— Może dżeppen?

— Hallo, Su-Pej-Fu i Li-Liang — powtórzył znowu kapitan — jestem przyjacielem doktora Wanga i pragnę z wami porozmawiać. Nie jestem waszym wrogiem, ale wrogiem waszych wrogów, tych diabelskich wyspiarzy z Tokio i Kobe.

Po tych słowach Fawcet powstał na całą swoją wysokość i stanął przed zdumionymi Chińczykami.

— Nie bójcie się i nie uciekajcie — powiedział kapitan — jestem białym człowiekiem, a ludzie biali byli zawsze i są do dzisiaj przyjaciółmi Chińczyków.

Obaj Azjaci cofnęli się w pierwszym odruchu o krok, ale uspokajający głos Anglika powstrzymał ich na miejscu.

— Czekajcie, stójcie! Nie jestem waszym wrogiem, ale wrogiem waszych wrogów Japończyków. Wiem, że chcecie rzucić bombę na oficerów morskich, którzy przyjadą z Pekinu. Wiem także, że macie tę bombę przy sobie. Dlatego chcę z wami gadać, jak z dorosłymi i pełnymi powagi starcami. Nie jesteście przecie dziećmi i zrozumiecie to.

— Czego chcesz od nas? — odważył się na wypowiedzenie pytania Li-Liang, który w ogóle zdawał się być roztropniejszy od swego towarzysza.

— Chcę, abyście mnie wysłuchali z powagą, jak szanowni i starzy mędrcy, pełni w głowach swych roztropności — schlebiał Fawcet. — Po to tu przyszedłem. Proszę, byście poszli ze mną do schroniska, które ja mam tutaj niedaleko ze swym towarzyszem.

— Li-Liang, nie chodźmy tam — ostrzegł szeptem Su-Pej-Fu. — On nas może wciągnąć w zasadzkę. Białym diabłom nigdy nie można wierzyć.

— Głupiś, Su-Pej-Fu! — rzucił mu brutalnie w twarz kapitan, który to ostrzeżenie dosłyszał. — Masz przecie ładunek i w razie zamachu na ciebie, możesz go rzucić w moją stronę. Czegóż się więc boisz?

— Ten człowiek mówi prawdę — zgodził się Li-Liang. — Chodźmy tam.

Od tej chwili nieufność Chińczyków zaczęła stopniowo niknąć. Zanim ruszyli z miejsca, zjawił się Corbin.

— To mój towarzysz — poinformował kapitan. — Chodźmy do schronu, bo od morza wieje wiatr tak silny, jak tajfun.

Niebawem siedzieli w prowizorycznym schronisku i Fawcet wywodził swoją myśl, jaka ukształtowała się już w jego głowie w czasie od rozmowy z Chińczykami do powrotu do szałasu.

— Jesteście wrogami najeźdźców — mówił — i my nimi jesteśmy także. Czemuż zatem nie mielibyśmy działać razem? Gdzie pracuje cztery głowy i osiem rąk, tam skutek o wiele lepszy. Was wysłał tutaj doktór Wang, a nas wysłali nasi doktorowie Wang. Cel mamy jeden, czy nie tak? Wy chcecie zabić japońskich oficerów i my nie mamy nic przeciw temu, ale pragniemy przedtem zdobyć od nich papiery, które wiozą z Pekinu. A papiery te są o wiele ważniejsze, niż nawet życie stu oficerów japońskich. Na miejsce zabitych przyjdą inni dżeppen i wykonają to, co w papierach stoi, a gdy im się odbierze rozkazy, zrobi im się daleko większą szkodę. A czyż nie po to wysłał was tu doktór Wang, abyście Japończykom wyrządzili wielką szkodę?

Rozumowanie było słuszne i trafiło nawet do głów Chińczyków.

— Powiedz nam, master, co teraz mamy robić, jeżeli chcesz, abyśmy działali razem? — zapytał Li-Liang.

— Musicie się natychmiast postarać o jakie ubrania marynarzy japońskich — poinformował kapitan. — A gdy je zdobędziecie, przyjdziecie znowu tutaj. Tylko musicie sprawiać się szybko, szybko, bo czasu mamy niewiele.

— A gdy nam się to uda i przyjdziemy tutaj? — zapytał znowu Su-Pej-Fu.

— Powiem wam wtedy, co będziemy robili dalej.

Chińczycy się zgodzili i opuścili schronisko. W godzinę jakąś później zjawili się znowu, niosąc dwa okrwawione mundury.

— Gdzieście je zdobyli? — spytał zaciekawiony Fawcet.

— Na ulicy — odrzekł z dzikim uśmiechem Li-Liang.

Kapitan zrozumiał: widocznie napadli na ulicy jakichś marynarzy, zamordowali ich i zdarli z nich mundury.

— Ubierzcie się zaraz i słuchajcie co powiem. Dla nas tak samo jak i dla was, papiery są ważniejsze, niż życie oficerów. Dlatego papiery te musimy koniecznie zdobyć. Jak to zrobimy? Oto do tego brzegu przyjdą szalupy z kanonierek. Musimy marynarzy, którzy nimi przyjadą, obezwładnić, powiązać i ukryć. Wy obaj i jeszcze dwóch naszych towarzyszy, takich samych, jak wy — Chińczyków, zajmiecie miejsce dżeppen. Rozumiecie? Kiedy zaś oficer wejdzie do waszej łodzi, będziecie tak manewrować, aby oddalić się od innych łodzi i udacie się w dół wybrzeża, na południe w kierunku Szan-tung. Zbliżycie się do brzegu, gdzie my już będziemy czekali i tam załatwimy się z oficerem. Jeżeli uda nam się zagarnąć jaką dżonkę, podjedziemy na niej do waszej szalupy i zabierzemy oficera ze sobą.

— Yes, master, zrobimy tak.

W tej chwili dały się słyszeć czyjeś ludzkie kroki opodal schroniska czterech spiskowców.

— To pewnie Czang — powiedział Corbin, powstając.

Jakoż tak było. Właśnie nadchodził Czang z wiadomością, że chwilowo oficerowie zabawiają się na stacji. Jest ich sześciu. Dano już pewnie znać, że przybyli i czekają na szalupy.

— A może pojadą motorówką? — zapytał Fawcet.

— Nie — odrzekł Czang. — Madame powiedzieć, że oni nadawać depesze na kanonierki. Teraz czekają na szalupy.

— Zatem — do roboty, moi drodzy — powstał Fawcet.

Wysunęli się ze składu drzewa i wyszli na wybrzeże. Wicher wiał od morza z jeszcze większą teraz siłą, niż poprzednio, a wody na morzu bałwaniły się tak ogromnie, że urastały do wielkości wielopiętrowych gmachów.

— Będzie burza, jak wszyscy szatani! — zawyrokował Corbin.

— Tak, wicher wyje, jakby to wszyscy szatani wydarli się szanownego lokalu piekielnego i urządzali sobie harce na wodach i lądach — przytaknął kapitan. — Obawiam się jednak, mister Corbin, że przy takiej pogodzie dostojni dżentelmeni nie zechcą ryzykować przejażdżki w stronę kanonierek na tak kruchych łupinkach, jak szalupy.

— Zobaczymy.

— Yes Czang, gdzie Su-Feng?

— Zaraz przyjść, master.

— O key!

— Schronimy się gdzie za jaką barierą — zaproponował Corbin.

— Nie. Teraz musimy wyczekać, czy szalupy przypłyną czy też nie. Jeżeli nie przypłyną, stracimy noc i wszystko licho porwie. Genialny nawet plan rozbija się o rzecz na pozór tak drobną, jak wiatr.

— Ale ta drobnostka ma się 50 kilometrów na sekundę.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Nr 2 | DODATEK ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 16. 1. 1948

Utworzenie oddzielnego podsekretariatu stanu pracy MPH jest nieodzowne

O wprzągnięcie sektora prywatnego

w ogólnonarodowy mechanizm gospodarki planowanej

Szczecin, w styczniu

W dobrze zrozumianym interesie narodu leży, aby wszystkie dziedziny gospodarcze należycie rozwijały się i podwyższały swój spółczynnik sprawności.

Dochody bowiem naszej gospodarki możemy zwiększyć w sposób racjonalny, tylko przez zwiększenie wydajności wszystkich odcinków naszej gospodarki.

Z trzech sektorów naszego modelu gospodarczego, sektor państwowy, na skutek przyjęcia nowych form organizacyjnych, przy zachowaniu jeszcze w dużym stopniu starego, niedostosowanego zestawu pobudek emocjonalnych, zajmuje szczególnie niekorzystną pozycję.

W wyniku takiej propozycji powstają stosunkowo wysokie koszty produkcyjne, niewydolność i niekonkurencyjność produkcji polskiej.

Toteż troska Rządu skierowana jest z jednej strony w kierunku kompresji kosztów i odnowienia substancji tego sektora, z drugiej zaś, w kierunku usuwania hamujących jeszcze przeszkód.

Również w sektorze drugim — spółdzielczym — wysuwa się konieczność uporządkowania zdobytych pozycji. Na ostatnim zjeździe spółdzielczym podkreślono, że spółdzielczość musi być organizacją gospodarczą sprawną, pełną inicjatywy, pozbawioną cech biurokratyzmu. Wysunięto konieczność dalszego usprawnienia wszystkich ogniw spółdzielczości i jeszcze mocniejszego związania pracy spółdzielczości z całokształtem prac aparatu gospodarczego Polski.

Te same postulaty obowiązują niewątpliwie i trzeci sektor.

Dotąd nie potrafiliśmy jeszcze należycie wciągnąć w naszą narodową gospodarkę pozytywnych sił wytwórczości prywatnej.

Abstrahujmy od ideowego wartościowania trój-sektorowego układu. Ale taka już jest zasada działania „trójfazowego silnika", że ten typ silnika nie może sprawnie pracować, jeśli trzecia „faza" nie jest włączona, lub źle włączona.

Skoro, jako układ naszej ludowej gospodarki przyjęliśmy układ „trójfazowy", to musimy konsekwentnie dbać o to, by każda faza — również trzecia — była należycie wyzyskana.

Niewłączenie względnie niezsynchronizowanie trzeciej fazy z pierwszą i drugą według obowiązujących zasad technicznych tego układu, powoduje duże marnotrawstwo naszych sił.

Spójrzmy na cyfry. Liczby podstawowe Planu Odbudowy Gospodarczej, podają, iż łączna wartość brutto produkcji przemysłowej, wg cen 1946 r., wynosi w roku 1947 — 145 miliardów zł, dla gospodarki prywatnej, co znaczy około 46 proc. w stosunku do łącznej wartości brutto produkcji przemysłowej gospodarki państwowej, a 260 proc. do spółdzielczej.

Jeżeli zestawimy łączną wartość brutto produkcji przemysłowej w 1947 r. na sektory, to otrzymamy następujące zestawienie cyfr:

	w miliard. zł	wg cen 1946 r.
Ogółem:	501,1	100%
w tym:		
gospodarka państwowa	307,8	60%
gospodarka spółdzielcza	55,3	11%
gospodarka prywatna	145,4	29%

A więc prawie 1/3 część łącznej wartości produkcji przemysłowej nie jest jeszcze objęta i nie regulowana przez Plan.

Przy tym zaopatrywanie tego sektora w surowce i w kredyty, było na ogół przypadkowe. Ilość surowców dostarczanych np. rzemiosłu za pośrednictwem Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu wynosiła zaledwie 10 proc. zapotrzebowania. Obecnie Centrala Rzemieślnicza ma przystąpić do organizacji produkcji wyrobów rzemieślniczych na zasadzie tzw. transakcji wiązanych. Polegać to będzie na tym, że Centrala na podstawie specjalnych przydziałów surowcowych dostarczać będzie powszechnym domom towarowym, związkom zawodowym oraz radom zakładowym różnego rodzaju wyroby gotowe, po cenach najniżej skalkulowanych. Wprowadzenie tak pojętych transakcji wiązanych stanowi już pewną formę zazębienia się rzemiosła z państwowym planem produkcyjnym.

Również Departament Planowania i Polityki Handlowej M. P. i H. przystąpił do sporządzenia planu sieci zbytu w przekroju trzech sektorów.

W pierwszym etapie opracowany będzie szczegółowy plan sieci zbytu hurtowego. Również plan sieci detalicznej jest obecnie opracowywany, a z chwilą zakończenia koncesjonowania handlu powstanie realna możliwość wciągnięcia w planowe ramy organizacyjne detalicznego handlu prywatnego.

Toteż stwierdzamy, że nadszedł czas na ostateczne włączenie trzeciej fazy do krajowej sieci produkcyjnej i regulowanie jej za pomocą aparatury zapowiedzianego swego czasu przez Ministra Minca podsekretariatu stanu, któryby przy wspóln j „tablicy kontrolno-rozdzielczej" Ministerstwa Przemysłu i Handlu, w ramach Planu celowo regulował te niewyzyskane jeszcze energie.

Z zadowoleniem należy kwitować wypowiedziane w tej sprawie słowa Premiera w ekspose na ostatnim posiedzeniu Sesji Sejmowej.

Premier stwierdza, że: „W roku 1947 przemysł prywatny po raz pierwszy przystąpił do opracowania szczegółowych planów produkcyjnych na rok 1948.

Umożliwi to dostosowanie działalności gospodarczej przedsiębiorstw prywatnych do zadań narodowego planu gospodarczego i w związku z tym — zwiększenie zaopatrzenia prywatnego przemysłu w surowce, materiały, maszyny i urządzenia.

Wielkie straty gospodarcze trzeciego sektora wynikają z niemal zupełnego braku obowiązujących norm technicznych w tym sektorze. Brak standaryzacji produkcji w tym sektorze, wypływający z braku odrębnej centralnej komórki normalizacyjnej, stwarza dowolność i bezprogramowość. Jest to nie tylko sprzeczne z zasadami organizacji kierowanej gospodarki narodowej, ale i bardzo kosztowne, jak również utrudniające wymienność.

Wytwórczość trzeciego sektora winna więc być ujęta jak najprędzej ramowym planem, stanowiącym część planu centralnego.

Ne możemy zadawalać się li tylko planami centralnymi. Planowanie musi objąć również każdy poszczególny warsztat prywatny. Warsztaty te winny wysuwać swoje własne plany, które w sumie wypełnią ramy planu trzeciego sektora. A planujące władze centralne winny stworzyć możliwości realizacyjne tak powstałego planu trzeciego sektora.

Również i tu plan winien objąć plan produkcji, plan zużycia surowców i energii, plan sił roboczych, plan inwestycyjny, lan finasowy i pewne elementy planowania jakościowego. Jest to praca żmudna, wymagająca czasu ,ale konieczna.

Nie ulega wątpliwości, że dla ludzi trzeciego sektora wyniknie stąd więcej obowiązków, a przede wszystkim obowiązek zwiększenia dyscypliny gospodarczej, obowiązek osiągnięcia optymalnych wartości sił produkcyjnych, obowiązek utrzymywania jednakowego maksymalnego napięcia i maksymalnego natężenia w trój-fazowej sieci gospodarki narodowej.

inż J. Maciejewski
poseł na Sejm

Prace nad utworzeniem ogólnopolskiego związku zrzeszeń

spedytorów i przewoźników

W Izbie Przemysłowo-Handlowej we Wrocławiu odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Zrzeszenia Przemysłu Ekspedycyjno-Transportowego, w którym wzięli udział przedstawiciele Izby Przemysłowo-Handlowej, zrzeszeń związków kupieckich oraz delegaci zrzeszeń ekspedycyjno-transportowych z Krakowa, Szczecina, Gdyni, Wrocławia i innych miast Polski.

Przedmiotem obrad była sprawa utworzenia ogólnopolskiego związku zrzeszeń spedytorów i przewoźników. W wyniku dyskusji polecono zarządowi, aby porozumiał się ze wszystkimi zrzeszeniami ekspedycyjno-transportowymi w Polsce w sprawie zwołania zjazdu przedstawicieli wszystkich zrzeszeń krajowych. Obowiązek należenia do zrzeszenia obejmie wszystkie przedsiębiorstwa ekspedycyjno-transportowe, samochodowo-transportowe, przewozowo-furmańskie, samochodowe, dorożkarskie i konne.

Instrukcje w sprawie

zasiłków rodzinnych

W związku z ustaleniem porządku wypłaty zasiłków rodzinnych, ZUS podaje do wiadomości wszystkich zainteresowanych następujące przepisy:

Pracownicy zatrudnieni w drobnych zakładach pracy powinni zgłosić się do Ubezpieczalni Społecznej, która wyda im do wypełnienia formularz ewidencyjny. Wypełniony formularz należy przedłożyć dla poświadczenia prawdziwości zawartych w nim danych w Zarządzie Gminnym lub u prowadzącego meldunki. Za poświadczenie formularza żadnych opłat pobierać nie wolno. Od złożenia wspomnianych formularzy uzależniona jest pierwsza wypłata zasiłku, zatem wszyscy pracownicy zatrudnieni w małych zakładach pracy powinni we własnym interesie dokonać tych formalności w najbliższych dniach. Przy składaniu wypełnionego formularza Ubezpieczalnia Społeczna poinformuje zainteresowanych o terminie i sposobie wypłaty zasiłku, przy czym zostaną wzięte pod uwagę lokalne warunki i wygoda uprawnionych do zasiłku.

Pracownicy otrzymujący zasiłek przez Ubezpieczalnię Społeczną powinni zgłosić się w terminie wypłaty, z legitymacją ubezpieczeniową, potwierdzoną przez pracodawcę. Jeżeli pracownik nie posiada jeszcze legitymacji, powinien składając formularz ewidencyjny zażądać w Ubezpieczalni Społecznej druku, na którym pracodawca potwierdzi okres zatrudnienia. W tym wypadku zaświadczenie łącznie z dowodem osobistym będzie uprawniało do podjęcia zasiłku z kasy Ubezpieczalni Społecznej.

Pracownicy otrzymujący zasiłek pocztą uzyskują informację w Ubezpieczalni Społecznej w sprawie sposobu i terminu przekazywania zaświadczenia pracodawcy.

Akcją zasiłkową zostaną objęci również renciści obarczeni rodziną. Renciści otrzymują zasiłki wraz z rentą przez pocztę w lutym br. Zarobkującym rencistom przysługuje zasiłek rodzinny tylko z tytułu zatrudnienia, na tych samych zasadach jak ogółowi pracowników.

Flota angielska rośnie



Budownictwo okrętowe traktowane jest w Anglii jako zadanie jedno z najpilniejszych, gdyż angielska flota handlowa, w poważnym stopniu uszczuplona w czasie wojny, była zawsze najważniejszym źródłem wpływów waluty zagranicznej. Właśnie jednak energia, z jaką Anglicy przystąpili do odbudowy tej floty, wywołała sprzeciw... Stanów Zjednoczonych, które bez żenady żądają ograniczenia budowy nowych okrętów w Europie.

Jak dotychczas stocznie brytyjskie pracują pełną parą. W 1947 r. spuszczono na wodę wiele statków towarowych i kilka olbrzymów pasażerskich. Na zdjęciu widzimy spuszczony w ostatnich dniach starego roku kadłub statku „Orcades" (31 tys. ton), który kursować będzie na linii południowo-afrykańskiej. Statek ten posiada oryginalną i niespotykaną dotychczas sylwetkę.

Czy tempo budowy okrętów utrzyma się w bież. roku? Przed kilku dniami min. Cripps zapowiedział ograniczenia dostaw stali na budowę okrętów o 1/5. Czyżby więc Anglicy i na tym odcinku ulegli naciskowi USA?

Cennik produktów naftowych

Na podstawie decyzji Min. Przemysłu i Handlu z dnia 30. 12. ub. r. zostały wprowadzone z dniem 1. 1. 48 nowe jednolite ceny urzędowe na produkty naftowe, sprzedawane przez Centralę Produktów Naftowych w całym kraju.

Dla poinformowania ogółu odbiorców o zmianach cennikowych podajemy ceny beczkowe i ceny detaliczne (sklepowe) ważniejszych produktów naftowych:

Nazwa produktu	Cena beczkowa przy odbiorze ze składu CPN wzgl. składu spółdz. za 1 kg w zł	Cena litrowa-sklepowa loco st. benzynowa, wzgl. loco sklep za 1 litr w zł
benzyna motorowa, mieszanka benzynowa	96.—	80.—
nafta świetlna	50.—	50.—
nafta traktorowa	55.—	52.—
olej gazowy	44.—	45.—
olej wrzecion. średni	52.—	54.—
olej maszynowy średni	68.—	73.—
olej silnikowy zwykły	130.—	140.—
olej silnikowy selektywny	215.—	220.—
olej cylindr. do pary nasyc.	76.—	81.—
olej transformatorowy	108.—	108.—
olej turbinowy	103.—	107.—
olej trybowy	81.—	90.—
parafina 50/52	267.—	—
parafina 52/54	274.—	—
smar maszynowy Tovotte'a	161.—	180.—
smar do wozów czarny	65.—	75.—

Ceny beczkowe obowiązują przy jednorazowym zakupie produktów powyżej 150 kg, tj. powyżej pojemności normalnej beczki.

Ceny detaliczne-sklepowe obowiązują przy zakupie drobnych ilości, loco stacja benzynowa wzgl. sklep sprzedawcy.

Wkrótce ruszą 4 kopalnie miedzi

Na ukończeniu są już prace nad odwodnieniem 4 kopalni miedzi na terenie Bolesławca, Są to kopalnie Libichów, Konrad 1, Konrad 2 oraz Lesna. Kopalnie te zostały w swoim czasie zalane wodą wskutek zaniedbania ze strony władz niemieckich. Dzięki odwodnieniu, przy którym pracuje 200 robotników, kopalnie wkrótce rozpoczną produkcję miedzi.

Kalendarzyk

Czwartek, 15 stycznia 1948 r.
Katolicki: Pawła pust.
Słowiański: Domasława
Wschód słońca: 8.07, zachód 16.1…
wschód księżyca: 10.24, zach …

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Kto chce przyjemnie spędzić noc karnawałową

Kto chce przyjemnie spędzić noc karnawałową, ten uda się na imprezę urządzaną przez Pomorską Rodzinę Radiową w dniu 17 stycznia 1948 r. o godz. 21. Bilety nabywać można: w Polskim Radio, Al. 1 Maja 50, w Zrzeszeniu Kupców, Jagiellońska 11 i w administracjach pism miejscowych.

Komunikat KKS „Brda"

Przypominamy, że treningi sekcji gier sportowych odbywają się w środy od godz. 17—19, piątki od g. 20—22 w sali przy ulicy Konarskiego. Ze względu na zbliżające się mistrzostwa w koszykówce, uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

DZIŚ
Koncert Symfoniczny

Dziś o godz 19 30 w Pomorskim Domu Sztuki odbędzie się VII koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry pod dyr znanego amerykańskiego dyrygenta Franco Autori, z udziałem znanego polskiego skrzypka prof Zdzisława Jahnkiego W programie muzyka romantyczna Koncert wzbudził duże zainteresowanie melomanów pomorskich Pozostałe bilety są do nabycia w kasie Pomorskiego Domu Sztuki w godzinach 10—13 i 15—19 30.

TORUŃ chce być miastem wojewódzkim!
Znamienna inicjatywa toruńskiej M. R. N.

Nasz korenspondent z Torunia donosi:

Na dzień 19 bm. o godz. 17 zwołane zostało posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej w Toruniu. Na porządku obrad w pkt. 2 znajduje się „sprawa przywrócenia stanu prawnego dotyczącego siedziby Urzędu Woj. Pomorskiego w Toruniu".

Opierając się na uporczywie krążących pogłoskach o akcji zwalania budynków — należy przypuszczać, że sprawa przeniesienia Urzędu Woj. z Bydgoszczy do Torunia wchodzi w stadium decydujące.

Tyle nasz korespondent toruński. Wprawdzie doniesienie to mówi jedynie o podjętej przez Toruń inicjatywie przeniesienia Urzędu Pomorskiego Wojewódzkiego z Bydgoszczy, o których to staraniach opinia bydgoska jest naogół poinformowana — niemniej jednak postawienie tej sprawy na porządku obrad MRN w Toruniu — musi zaniepokoić społeczeństwo naszego miasta. Nie wiemy jak dalece postąpiły starania toruńskie o odebranie Bydgoszczy siedziby Urzędu Wojewódzkiego — ale fakt opróżniania budynków w Toruniu dla przyszłej siedziby Urzędu Woj. o czym donosi nasz korespondent — wskazywaby na to, że sprawa **jest aktualna.** Z innej strony mimo pewnych uspokojeń dowiadujemy się, że możliwość przeniesienia Urzędu Wojewódzkiego ejst rozpatrywana w ramach planowanych zmian w ogólnopolskiej strukturze administracji państwowej.

Z tego wszystkiego wynika, że zainteresowane czynniki miasta Bydgoszczy — których opinia w tej sprawie może być argumentem w Ministerstwie — **winny natychmiast podjąć odpowiednie kroki** — aby Bydgoszcz nie została zaskoczona decyzją, która miałaby poważne następstwa dla przyszłości miasta.

WIELKI SUKCES
„Swierszcza za kominem" w Teatrze Miejskim

W czwartek, godz. 19.30 urocza sztuka „Świerszcz za kominem" — pełna niezwykłego nastroju i pogodnego humoru, która odniosła olbrzymi sukces artystyczny, dzięki swym walorom literackim, znakotej grze wykonawców w osobach pp: Barczewskiej, Klimczakówny, Ciemnołońskiej, Kuckiej, Barskiej, Wichniarza, Wielicza, Kordowskiego, Konieczki i innych, doskonałej reżyserii Stefana Drewicza, oraz pięknym dekoracjom p. Kalinowskiego i ilustracji muzycznej prof. F. Dąbrowskiego.

Zgodna opinia zachwyconej publiczności wróży „Świerszczowi" długotrwałe powodzenie. W czwartek „Świerszcz za kominem" po cenach 50% zniżonych za okazaniem w kasie legitymacji Związków Zawodowych.

Biskup skazany na 8 miesięcy więzienia

BYDGOSZCZ (re) Właściciel warsztatu ślusarskiego „Malicki", przy ul. Bocianowo 36 zaangażował w ub. roku do pracy Konrada Biskupa. Nowy pracownik nie okazał żadnych zdolności i chęci do pracy i już po 10 dniach został zwolniony. Okazało się, że miał on jednak dużo sprytu i zdolności do kradzieży. W tym krótkim okresie Biskup zdołał skraść większą ilość kurków do wodociągów, kolanek i uchwytów do umywalni. Przedmioty ukrywał w swojej skrzynce i w nieobecności majstra wynosił w teczce na sprzedaż. Robotnicy, mimowolni świadkowie tych czynów, musieli milczeć z obawy przed zemstą Biskupa.

W sądzie oskarżony nie przyznał się do winy, jednak zeznania trzech dowodowych świadków, dawnych współkolegów przesądziły sprawę. Za popełnione przestępstwa Biskup został skazany na 8 miesięcy więzienia.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI — Czwartek, g. 19.30: „Świerszcz za kominem".

KINA — Pomorzanin: Ciche wesele, **Polonia:** Skarb Tarzana, **Orzeł:** Podejrzenie, **Wolność:** Kobieta sama, **Gryf:** Piękna przygoda, **Bałtyk:** Zygmunt Kłosowski.

POMORSKI DOM SZTUKI — Czwartek godz 19 30: Koncert symfoniczny.

DYŻURY APTEK: Do 17 bm — **Centralna,** Al 1 Maja 27 (tel 23-14), **Pod Złotym Orłem,** Stary Rynek 1 (tel 19-31).

POGOTOWIE PRZECIWWENERYCZNE — w lokalu Pogotowia Ratunkowego, ul. Pomorska nr 16 i przy ul. Podwale 15 (wejście z placu Kościeleckich)—czynne całą noc.

DYŻURNY LEKARZ KOLEJOWY — dnia 16 bm. dr Jędruszek, Al. 1 Maja 16, tel. 15-84

*** W piątek 16 bm. o godz. 19 — odbędzie się w lokalu Resursy Kupieckiej roczne walne zebranie Sekcji Motocyklowej BKS „Polonia".**

POLSKIE RADIO ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ-TORUŃ

Piątek, 16 stycznia 1948 r.

6.00 Progr. og.-polski. 9.15 Progr. lokalny. 10.40 Progr. og.-polski. 12.20 „Toruń — miasto pierników". 12.30 Progr. og.-polski. 14.50 Kursy radiowe: „Produkty utleniania alkoholi". 15.00 Przegl. pracy pomorskiej. 15.10 Progr. og.-polski. 15.30 Aud. wędrówki muzyczne. 16.00 Progr. og.-polski. 18.25 Konc. życz. 18.45 Progr. og.-polski. 22.00 Mozaika muzyczna. 22.45 Konc. reklam. 23.00 Progr. og.-polski. 24.00 Zak. aud.

Włamanie do ogródków

Do ogrodów miejskich przy ul. Traugutta 1 dokonano włamania, skąd skradziono żarówki, diament do krojenia szkła oraz wazoniki z kwiatami.

Żelazko elektryczne przyczyną pożaru

BYDGOSZCZ (re) Rozprawa sądowa p. B. O. winna być dla wielu ludzi przestrogą i ostrzeżeniem przed lekceważeniem powstania pożaru na skutek pozostawienia bez opieki niezamkniętych pieców, przechowywania w pobliżu nich materiałów łatwopalnych, niewyłączania kuchenek elektrycznych itp.

Podobnie przedstawia się i sprawa p. B. O., który po odprasowaniu marynarki, wyszedł do miasta i zapomniał o elektrycznym żelazku, włączonym do kontaktu i pozostawionym na talerzyka. Po pewnym czasie talerzyk od gorąca pękł, a żelazko spadło na stół i wywołało pożar. Na szczęście sąsiedzi w porę zauważyli wydobywający się z mieszkania dym i powiadomili Straż Pożarną, która drobny dotychczas ogień ugasiła. Prokuratura pociągnęła winnego do odpowiedzialności karnej i w rezultacie rozprawy B. O. został skazany na 2 tys. zł grzywny.

Po wyjściu „gościa"
zawsze czegoś brakowało:
futra, kuponu materiału, ubrania...

BYDGOSZCZ (re) Halina Szwedzka, zam. do czasu aresztowania w Szczecinku, łączyła w sobie, jak to wykazała rozprawa sądowa, rzadko spotykaną bezczelność i spryt.

W czerwcu ub. roku jechała ona pociągiem do Bydgoszczy i poznajomiła się z współpasażerką J. Gapińską. W trakcie rozmowy Szwedzka żaląc się na brak znajomych w Bydgoszczy i wynikłe z tego powodu kłopoty, poprosiła p. J. G. o przenocowanie jej. Prośba Szwedzkiej została spełniona. Następnego dnia przerażona właścicielka mieszkania stwierdziła po wyjściu Szwedzkiej brak futra, płaszcza i torebki. Tegoż dnia złodziejka udała się na ul. Grunwaldzką i zaszedłszy tam do jednego z domów poprosiła o wodę do umycia rąk. Uprzejma lokatorka uczynił temu zadość i poczęstowała nawet„ przyjezdną" kawą. W godzinę później skonstatowała ze zgrozą zniknięcie dwóch kuponów materiału.

Trzecie przestępstwo popełniła szczecinianka na szkodę pp. Janczaków. Poznajomiwszy się z nimi przez wspólnego znajomego, Szwedzka w dniu 26. 11. 47 r. złożyła im kurtuazyjną wizytę i pozostawiona na chwilę z 15-letnią córką gospodarzy weszła do sypialni pod pozorem przyszycia sobie guzika i skradał z szafy futro i ubranie męskie.

W sądzie oskarżona przyznała się do winy i została skazana łącznie na 2 lata i 6 miesięcy więzienia.

MIGAWKI BYDGOSKIE

W znanej księgarni bydgoskiej Gieryna znajduje się na wystawie bardzo starannie wykonany „model do nauki topografii" Model ten oświetlony wieczorem wygląda bardzo efektownie. Kosztował niemało pracy. Wykonawca — Jerzy Kempa — uczeń szkoły zawodowej przy zakładach głównych PKP w Bydgoszczy „dłubał" około pół roku, a teraz żąda za swoje dzieło tylko 10 000 zł. Model przedstawia charakterystyczny polski krajobraz i... ale zobaczcie najlepiej sami!

Na ulicach Bydgoszczy pojawiły się zające. Nie żywe — broń Boże — lecz zabite wiszą przed witrynami na Dworcowej, Al. 1-go Maja, Król. Jadwigi, Focha. Cena od 500 do 600 zł. Jednakże na szaraki nie wielu zwraca uwagę. Ktoby tam interesował się zającem! Zato wielki dzik (niestety nieżywy) wiszący w sklepie przy ul Dworcowej budzi sensację wśród przechodniów. Dzieci zaglądają mu do buzi, badając uzębienie, młodzieńcy badają, gdzie dostał kule, a starsi pociągają za szczecinę, jakby chcieli zbadać, czy mole jej nie pogryzły, podobnie jak przy kożuchu Słowem wszyscy obmacują dzika Tak było przedwczoraj Wczoraj i dziś dzik nie zwracał już na siebie uwagi, gdyż ludziska myśleli o burzy i o końcu świata!

Uwaga kolejarze! Rejestracja kart żywnościowych

Powiadamia się wszystkich posiadaczy kart MK, że termin rejestracji kart żywn na miesiąc luty upływa z dniem 25 I. 48 r. Po tym terminie żadnych reklamacji uwzględniać się nie będzie Rejestrować należy karty pracownicze, rodzinne, dodatkowe C, D i M w Spółdzielniach Kolejowych oraz karty pracownicze, rodzinne, dodatkowe C i D w piekarniach, natomiast karty D i M również w mleczarniach.

Wrażenia widza...
KAROLA DICKENSA
„Swierszcz za kominem"

Byłem na „Świerszczu za kominem" — Karola Dickensa.

Jak tylu innych pospolitych „zjadaczy literackiego chleba" wiedziałem, że Dickens jest wielkim pisarzem społecznym. Wiedziałem również, że jest pisarzem popularnym. Miarą tej popularności jest autentyczny fakt, że ankieta przeprowadzona w czasie ostatniej wojny światowej w okopach Niemiec, walczących z Anglią, wykazała, że najpoczytniejszym autorem w tym czasie był właśnie... pisarz angielski. Znakomity Bernard Shaw podał kiedyś w rubryce z „czego żyje"/jakiegoś formularza urzędowego, iż „okrada Dickensa"...

Te fakty mają swoją wymowę.

Przed pójściem na spektakl przeczytałem kilka recenzji teatralnych. Chciałem wzbogacić swój skromny zasób wiadomości o autorze, którego sztukę miałem oglądać. Chciałem również dowiedzieć się o grze aktorów występujących w sztuce Dickensa, według adaptacji Stefana Drewicza. Niestety, recenzje zaciemniły mój prosty sąd o autorze jak i o grze aktorów. Pomyślałem wtedy, że nasz teatr prześladują jakieś specjalnie złe moce, które nie tylko nie pozwalają mu się odbudować... ale stwarzają jakieś dziwne warunki, w których nie może on żyć...

Byłem w teatrze tylko w roli widza i sam się dziwię, skąd mi to przyszło, żeby to wszystko w takiej formie pisać. Być może, że jest to „wina" Dickensa, którego sztukę oglądałem, a który ma również to do siebie, że robi z człowieka istotę wrażliwszą... A może — aktorów, których podziwiałem, że grali tak pięknie do prawie pustej widowni...

I jedno i drugie miało tu napewno swój wpływ.

Powiem co myślę: Nie zasługujemy na to, aby Dickens do nas przemawiał! Nie zasługujemy na teatr, jaki nie z naszej przyczyny mamy!

Idźcie zobaczyć!

A. Jawor

„Świerszcz za kominem" — Karola Dickensa



Od lewej: Kaleb — Jerzy Kordowski, John — Kazimierz Wichniarz, Dot — Antonina Barczewska. Reżyseria: Stefan Drewicz. Dekoracje: Tadeusz Kalinowski.

Z notatnika reportera

Na szkodę Panfil Stanisława, zam. w Piaskach pow. Inowrocław, dokonał kradzieży około 8 kg smalcu, 16 kg słoniny i mięsa oraz 40 kg cukru w godzinach nocnych z mieszkania — brat w. w. Panfil Feliks, zam. w Bydgoszczy przy ul. Podgórnej 25/6. Przeprowadzona rewizja u sprawcy dokonanej kradzieży dała wynik pozytywny.

Jaki będzie program „Tygodnia Inwalidy Wojennego"

BYDGOSZCZ (ef) W lokalu Zarządu Okr. Zw Inwalidów Wojennych RP odbyła się pod przewodnictwem prezesa okr p. Motylewskiego odprawa przewodniczących kół Związku z terenu Pomorza, dotycząca omówienia planu obchodu „tygodnia inwalidy wojennego"

Tydzień ten odbędzie się w skali ogólnopolskiej pod wysokim protektoratem marsz Roli-Żymierskiego w czasie od 25 do 31 bm Zorganizawanie „tygodnia inwalidy wojennego" ma na celu spopularyzowanie takich haseł, jak: „Inwalidzi wojenni wczoraj w walce o wolność, dziś w walce o pokój; Radość odnajduje inwalida wojenny tylko w pracy; Pomóż w wyszkoleniu inwalidów". Dalej tydzień ma na celu nawiązanie ściślejszej łączności między inwalidami a szerokim ogółem społeczeństwa.

W progr. tygodnia przewidziane są: zbiórka uliczna, sprzedaż nalepek i organizowanie szeregu imprez w zależności od warunków lokalnych poszczególnych kół. Główną część dochodów z „tygodnia inwalidy wojennego", przeznacza się na urządzenia domów uzdrowiskowych, wypoczynkowych, burs i ośrodków wyszkoleniowych dla inwalidów Jeśli chodzi o okr pomorski przewiduje się urządzenie bursy w Bydgoszczy, domu wypoczynkowego w Ciechocinku oraz rozwinięcie na szeroką skalę kolonii letnich

W czasie projektowanego „tygodnia inwalidy wojennego" m in inwalidzka osada w Wałdowie Szlacheckim, pow. Świecie obdarowana zostanie traktorem.

Zgrzyty

Precz z gadulstwem!

O Angliku mówi się, że otwiera usta co pół godziny. Oczywiście jest w tym powiedzeniu dużo przesady. Tym niemniej prawdą jest, że Anglik gadulstwem nie grzeszy. O nas Polakach, niestety tego powiedzieć nie można. Gadulstwo jest naszą wadą narodową, z którą dotychczas nikt uporać się nie potrafił. Potrafimy strzępić języki całymi godzinami, ględzić nudnie, pleść niedorzeczności, wygadywać głupstwa, powtarzać bezmyślnie zasłyszane plotki i ploteczki, zanudzać naszych bliźnich na śmierć.

Nie inaczej jest u nas na zebraniach, posiedzeniach, uroczystościach. Cały legion mówców wywnętrza się bez końca, plecie w kółko to samo, klęci zdania nieudolnie, jąka się, szukając wątku... ale gada i gada! O dobrego mówcę uroczystościowego jest u nas niesłychanie trudno.

Należałoby czym prędzej zabrać się do głębokich reform w tej chaotycznej dziedzinie. Przede wszystkim skończyć z bezkarnością gadulstwa! Mówcy powinni być z góry wyznaczani. I nie pozwolić żadnemu Filipowi wyskakiwać z konopi! A wyznaczeni mówcy niechajże przed swoim występem przemyślą nieco temat swego przemówienia, aby mniej było jąkania i frazesów, mniej stękania i banałów!

Musimy na tym odcinku naszego życia publicznego wznieść się na wyższy poziom, musimy nareszcie nieco uprzyjemnić nasze życie organizacyjne, a przede wszystkim przeprowadzić i na tym polu... oszczędności! Pomyślmy — ileż to czasu marnujemy na gadulstwo! A czas to pieniądz, nie tylko dla Anglików!

Zacznijmy oszczędzać czas własny i swoich bliźnich — od dziś! Jeśli nie na pracę, zużyjemy zaoszczędzony w ten sposób czas chociażby na życie rodzinne lub na wypoczynek przed nowym dniem pracy zawodowej.

W Sępólnie uruchomiona zostanie Filia Hurtowni Spożywczo-Przemysłowej P. C. H.

Jak nas informował Delegat P. C. H. w Bydgoszczy p. Mariański już w najbliższych dniach uruchomiona zostanie w Sępólnie Filia Hurt.-Spożywczo-Przemysłowej P. C. H. w Bydgoszczy.

Nowa placówka zaopatrzona zostanie w szeroki wachlarz towarów spożywczo kolonialnych i niewątpliwie zaspokoi potrzeby tamt. rynku oraz wpłynie dodatnio na stabilizację cen tymi artykułami.

Nowej Placówce życzymy wielkiego rozwoju. (02922

Oświadczenie brytyjskiej partii komunistycznej

Ciężkie zarzuty

pod adresem Labour Party

LONDYN (obsł. wł.) Egzekutywa brytyjskiej partii komunistycznej wydała oświadczenie krytykujące w ostry sposób przywódców brytyjskiej Partii Pracy. Ataki prowadzone przeciwko komunistom na terenie związków zawodowych stanowią wstęp do generalnej ofensywy przeciwko stopie życiowej robotników. Jest to część tej samej ofensywy jaka toczy się w Stanach Zjedn. w związku z antyrobotniczą ustawą Taft-Hartley. Oświadczenie dalej zarzuca premierowi Attlee, że w noworocznym przemówieniu radiowym dał wyraz największej służalczości wobec kapitalizmu amerykańskiego.

Deficyt dolarowy Anglii i Francji

WASZYNGTON (PAP). Departament Stanu podał urzędowo do wiadomości, iż deficyt dolarowy w Wielkiej Brytanii i w państw. półkuli zachodniej wyniesie 5.348 milionów dolarów w ciągu 4 lat i 3 miesięcy realizacji planu Marshalla. Dep. Stanu ustalił, takie, że w tym samym okresie deficyt Francji wyniesie 3.701 milionów dolarów.

** AGENCJA Reutera komunikuje z Damaszku, że Rada Ligi Arabskiej przesłała noty do rządów Indii i Pakistanu. W notach tych Liga proponuje swoją mediację w sporze między tymi dominiami o Kaszmir.

KATASTROFALNA wichura w Wiedniu

WIEDEŃ (obsł. wł.). Na skutek silnej wichury zawaliły się w Wiedniu ściany wielu wypalonych domów, przy czym 2 osoby poniosły śmierć. Liczba rannych jest dość duża. Szybkość wiatru oceniono na ok. 100 km na godzinę.

15 grup sabotażystów działa w Austrii

WIEDEŃ (PR) Na terenie Austrii stwierdzono istnienie 15 nielegalnych grup. Grupy te dokonały dotychczas 120 aktów sabotażowych i 7 zamachów zbrojnych.

Robotnicy i urzędnicy francuscy za pozostaniem w CGT

PARYŻ (PAP) Z całego kraju napływają w dalszym ciągu liczne uchwały potępiające akcję rozłamową Force Ouvrière, a stwierdzające przywiązanie francuskiego świata pracy do CGT. Trzy potężne federacje: urzędników państwowych, pracowników gospodarki narodowej i służby publicznej jednogłośnie wypowiedziały się za pozostaniem w CGT.

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

Piątek, dnia 16 stycznia 1948 r.

6.00 Sygnał czasu, pieśń poranna. 6.05 Gimnastyka poranna. 6.15 Wiadomości poranne. 6.20 Muzyka. 6.50 Program dnia. 6.59 Sygnał czasu. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 Powieść radiowa „Żelazna kurtyna" H. Boguszewskiej.. 8.50 Muzyka. 9.00 Audycja dla szkół. 9.20 Przerwa. 10.40 Audycja Ministerstwa Oświaty. 11.00 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.03 Wiadomości południowe. 12.08 Przegląd prasy stołecznej. 12.15 Muzyka. 12.30 Audycja rozrywkowa. 13.15 Przerwa. 15.10 Audycja dla dzieci starszych „Mapa mówi o zamierzchłych dziejach"— opr. Jadwiga Nawarska — Poznań. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Rezerwa dziennika. 16.30 Audycja dla chorych. 16.45 Rezerwa. 16.50 Nasze uzdrowiska. 16.55 Audycja dla młodzieży. 17.10 Audycja Komisji Ochrony Zabytków Przeszłości. 17.15 Koncert dla przodowników świata pracy. 18.00 R. U. L. 18.15 Przegląd wydarzeń — Szczecin. 18.45 Powieść radiowa „Żelazna kurtyna". 19.00 Skrzynka techniczna. 19.15 Koncert symfoniczny. 21.30 U naszych przyjaciół. 21.50 Nowy numer „Żołnierza Polskiego" przynosi... 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program dnia. 23.20 Muzyka taneczna. 23.55 Z ostatniej chwili. 24.00 Zakończenie audycji. Hymn.

Humor zagraniczny



— Coś taki wściekły?

— Krzykalski nazwał mnie przed chwilą publicznie bydlakiem.

— Zaskarż go.

— Myślałem, ale się boję. A nuż on odwoła się do Sądu biegłych i przeprowadzi dowód prawdy?

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ. UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł. za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18 — telefon 18-99. E-488617